

GRUPA DZIECI 6 -LETNICH „EKOLUDKI”

Zamierzenia wychowawczo - dydaktyczne

Czerwiec



I. Wychowanie zdrowotne i społeczno-moralne

1. Doskonalenie umiejętności zgodnego współdziałania w grupie, społeczności przedszkolnej.
2. Przestrzeganie zasad bezpieczeństwa w przedszkolu i poza nim (ruch uliczny, zabawy w domu oraz podczas wypoczynku wakacyjnego).
3. Doskonalenie umiejętności samoobsługowych w szatni i w łazience.
4. Rozumienie konieczności dbania o własne zdrowie. Uczestniczenie w ćwiczeniach gimnastycznych i zabawach ruchowych.
5. Utrwalenie znajomości pełnego adresu zamieszkania, daty swoich urodzin, określania aktualnej daty.

6. Posługiwanie się magicznymi słowami tj.: proszę, dziękuję, przepraszam, dzień dobry, do widzenia.

II. Wychowanie umysłowe

1. Stwarzanie sytuacji sprzyjających swobodnym wypowiedziom dzieci podczas:
 - dzielenia się codziennymi doświadczeniami i przeżyciami,
 - formułowania pytań i odpowiedzi.
2. Kształcenie umiejętności poprawnego wypowiadania się:
 - wypowiadanie się całym zdaniem,
 - formułowanie wypowiedzi wielozdaniowych.
3. Rozbudzanie zainteresowania książką:
 - codzienne oglądanie ilustracji w książkach i czasopismach,
 - słuchanie krótkich tekstów literackich, bajek i opowiadań.
4. Recytowanie wierszy lub ich fragmentów ze zwróceniem uwagi na właściwe stosowanie pauz, tępa mówienia i siły głosu – przygotowanie inscenizacji utworu H. Łochockiej pt.: “Jak wróbelek Elemelek w szkole uczył się literek”.
5. Ilustrowanie ruchem piosenek tematycznych. Rozwijanie wyobraźni i inwencji twórczej podczas wymyślania ruchów i układów tanecznych.
6. Doskonalenie umiejętności czytania na odstawie utrwalanych liter, rozwiązywanie rebusów, zagadek i krzyżówek.
7. Utrwalanie prawidłowego chwytu pisarskiego podczas rysowania oraz kreślenia wzorów graficznych i liter.
8. Doskonalenie sprawności manualnej i grafomotorycznej podczas:
 - modelowanie w masach plastycznych, wycinanie po linii, rysowanie, wydzieranie i konstruowanie.
 - rysowania po śladzie - ruch ciągły, bez częstego odrywania ręki,

- kreślenie wzorów literopodobnych, liter w liniaturze,
- odwzorowywanie kształtów i wieloelementowych układów.

III. Kształcenie pojęć matematycznych i przyrodniczych

1. Utrwalanie pojęć określających położenie przedmiotów, wdrażanie do poprawnego posługiwania się pojęciami: na, pod, przed, obok, wyżej, niżej, bliżej, dalej, na prawo, na lewo, wewnątrz, na zewnątrz, naprzeciwko.
2. Utrwalanie orientacji w schemacie własnego ciała – prawa/lewa ręka; prawa/lewa noga.
3. Porównywanie wielkości: duży, mały, największy, najmniejszy, długi, krótki, cienki, gruby.
4. Rozpoznawanie figur geometrycznych płaskich w najbliższym otoczeniu tj. : koło kwadrat, prostokąt, trójkąt. Klasyfikowanie przedmiotów, figur geometrycznych wg cech jakościowych, określanie części wspólnej zbioru.
5. Rozwijanie kompetencji cyfrowych podczas zabaw w kodowanie na dywanie.
6. Utrwalanie cyfr od 0 do 10 oraz znaków matematycznych: +, -, =, <, >. Rozwiązywanie zadań tekstowych, układanie działań. Posługiwanie się liczebnikami głównymi i porządkowymi w zakresie 10.
7. Posługiwanie się nazwą pory roku, aktualnego miesiąca i nazwami dni tygodnia z zachowaniem właściwej kolejności.
8. Wymienianie cech charakterystycznych dla czterech pór roku.
9. Obserwacje roślin, zwierząt w ich naturalnym otoczeniu podczas spacerów i wycieczek. Utrwalenie wiadomości nabytych podczas comiesięcznych zajęć ekologicznych.

Piosenka pt.: “Pożegnamy przedszkole”

1. Cały świat się do nas śmieje,
w złotym słońcu złoty blask
Jutro szkoła nas powita,
no i nasze 7 lat.

Ref. Pożegnamy przedszkole,
pokłonimy się szkole.
Nową drogą pójdziemy odważnie.
Rozkołyszą się drzewa,
ptak radośnie zaśpiewa
i będziemy wyglądać poważnie.

2. Elementarz nam podpowie,
jak się pisze Ala, As.
Plastelina jeszcze nie wie,
co ulepi każdy z nas.

Ref. Pożegnamy przedszkole,
pokłonimy się szkole...

Opowiadanie H. Łochockiej pt.: “Jak wróbelek Elemelek w szkole uczył się literek”

Rzekł wróbelek Elemelek: - Chcę nauczyć się literek. Więc od jutra, wiedźcie o tym, zabieram się do roboty.

Właśnie sowa wraz z dzięciołem założyli w lesie szkołę. Umył dziobek Elemelek, przemył oczka, strzepną piórka. Frr! Do szkoły, tam, gdzie górka.

Rzekł dyrektor, stary dzięcioł: - Przyjąć cię do szkoły? Z chęcią! Oczka bystre, pełne

blasku, byłeś pilny był, wróblasku.

W szkole uczy pani sowa.

Rzekła ptaszkom: - Miłe ptaszki! Tu nauka, nie igraszki. Myśleć trzeba mądrze, bystrze. A przynieście też w tornistrze listki gładkie i zielone, piórka ładnie zaostrzone.

Piszą ptaszki, jak kto może, ten na listku, ten na korze. „A” literka ma dwie nóżki. „B” literka ma dwa brzuszki. „C” literka, niby wężyk, zakręciła się w półksiężyc.

Powiedziała pani sówka: – W poniedziałek jest klasówka. Proszę listek przynieść świeży i powtórzyć jak należy trzy litery: „A”, „B” i „C”, bo zabiorę wam tablicę i z pamięci pisać każę tę literkę, którą wskażę. Chciał powtarzać Elemelek trzy litery przez niedzielę. Ale tak się jakoś stało, że miał czasu bardzo mało. Bo to gołąb wpadł z wizytą, opowiadał tamto i to, potem myszka jedna mała przebiegała, coś dodała. Tu dwa słówka, tam trzy słówka, wywiązała się rozmówka i wróbelek, przyznam z żalem, nie powtórzył liter wcale.

Rano – ósma jest godzina, lekcja zaraz się zaczyna. Pan dyrektor w samą porę osiem razy kuje w korę. Siedzą ptaszki, kręcą główką, drżą im serca przed klasówką, czarne oczka patrzą w sowę.

Rzekła sowa: – Czy gotowe? Tak? Więc cisza, ani słowa. Proszę ładnie narysować „B” literkę, lecz z pamięci. Nie oglądać się, nie kręcić. Elemelek skrzydłem skrobie głowę. Ot, dogodził sobie! „B” litery, proszę pani, nie pamięta ani–ani. Czy jest długa? Czy okrągła? Czy wydęta? Czy pociągła? „B” literka? Ani mowy! Wyleciała całkiem z głowy. Elemelek koło dudka siedzi, a że gałąź krótka, więc wróbelek, trudna rada, zerka bokiem do sąsiada. Dudek stawia kreski grube. Ma na czubku głowy czubek, czubkiem trzęsie, dziób otwiera, pisze. Jest już „B” litera. Elemelek na swym listku w ślad za dudkiem pisze wszystko: brzuszek jeden, drugi, trzeci...

Dziękował puka: – Kończcie, dzieci! Liście gładkie i zielone już przed sową rozłożone. Sprawdza sowa, stopnie stawia, tu pochwali, tam poprawia. Piątkę dała sikoreczce, dwóm gołąbkom po czwóreczce, a jaskółka z żółtą wilgą trójkę plus dostały tylko. Trochę to zmartwiło sójkę, że z minusem miała trójkę, a już stopnie całkiem chude z

Elemelkiem dostał dudek.

– Spójrzcie, dudek wraz z wróbelkiem porobili błędy wielkie. Jakże to, powiedzcie sami, pisać „B” z trzema brzuskami? Skąd i kiedy, moje dzieci, wyrósł nagle brzusek trzeci? Oto są lenistwa skutki: w pierwszej ławce – aż dwa dudki!

Aj, najadł się wstydu wiele ten wróbelek Elemelek! Chyba skusił go zły duszek, by od dudka ściągnąć brzusek? Więc rzekł: – Odtąd, pani sowo, będę zawsze, daję słowo, wiedzieć, ile kto ma brzusków. Nie chcę siedzieć wśród leniuszków!

